

Problemy z konsultowaniem aktów prawnych przez partnerów społecznych z RDS



Przewodniczący KK NSZZ „Solidarność” Piotr Duda zaznaczył, że są zdarza się iż projekty aktów prawnych są procedowane jako poselskie, by ominąć rozpatrywanie go w Radzie Dialogu Społecznego staje się niemożliwe, a są to istotne projekty o tematyce społeczno-gospodarczej. Są też projekty rządowe, których partnerzy społeczni nie otrzymują do konsultacji we właściwym czasie.

Henryk Nakoneczny, członek Prezydium KK NSZZ „Solidarność”, jako przykład podał projekt dotyczący wynagrodzeń osób kierujących niektórymi spółkami Skarbu Państwa. Wpłynął projekt od marszałka Sejmu a nie z RM, która jest jego gospodarzem. Niewystarczający był też termin do konsultacji społecznych. Zaznaczył, że projekt bardzo istotny społecznie nie był przedmiotem konsultacji w Radzie, co budzi wśród ekspertów wątpliwości konstytucyjne.

„Takich przykładów jest więcej, jak chociażby ustawa o rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych” - podkreślił.

„Nie chciałabym żeby powstało fałszywe przekonanie, że dialog społeczny w Polsce się wali, bo on się właśnie odbudowuje. Dla rządu dialog jest ważny. Proszę żeby przez incydentalne przypadki nie oceniać całości działań rządu w tym przedmiocie” - powiedziała minister rodziny pracy i polityki społecznej Elżbieta Rafalska. Zadeklarowała, że podejmie tę kwestię na Radzie Ministrów.

Przedstawiciele rządu mówili o pośpiechu w działaniach ustawodawczych co często jest przyczyną skracania terminów konsultacji społecznych.

Według partnerów społecznych, tak związków zawodowych jak i pracodawców, nie może to być usprawiedliwieniem.

Piotr Duda zaznaczył, że Rada jest właściwym ciałem do konsultowania projektów. W przeciwnym razie kończy się to demonstracjami, pikietami, a projekty wymagają naprawy, jak np. ten dotyczący podatku od handlu.

Anna Grabowska

fot. M. Żegliński